

## HYMN ANNY, MATKI SAMUELA

### Prawzór Maryjnego Magnificat

#### I

*Uradowane serce moje w Jahwie,  
przez Jahwę ma głowa wysoko wzniesiona,  
rozwarłe me usta na wrógów moich<sup>1)</sup>,  
bo dzięki Tobie oto triumfuję.  
Nikt nie jest tak święty, jak Jahwe,  
poza Nim nie ma nikogo,  
nikt taką opoką, jak Bóg nasz.  
Przestańcie odzywać się dumnie, zuchwale,  
niech żaden docinek z ust waszych nie wyjdzie.  
Bo wszechwiedzącym Bogiem jest Jahwe  
a czyny są przezeń ważne.*

#### II

*Łamią się łuki silnych wojaków  
a siłą przepasują się słabi.  
Za chleb się najmują, którzy syci bywali,  
a głodni przestają biedować.  
Niepłodna rodzi siedmiu potomków  
a matką wielu dzieci wędnieje.  
Jahwe śmierć daje i życie,  
wtrąca w podziemie i zeń wyprowadza.  
Jahwe ubóstwo zsyła i bogactwo,  
wywyższa i poniża.  
Z prochu podnosi biedaka  
a z bartłogu dźwiga nędzarza,  
by go posadzić razem z możnymi,  
i mu przydziela miejsce zaszczytne.*

---

<sup>1)</sup> Tj. na szydzących z jej bezdzietności nieżyczliwych sąsiadów i sąsiadek.

## III

*Do Jahwy należą ziemi filary  
i na nich krąg ziemski osadził.  
To On nóg strzeże sług swoich zbożnych —  
a w mrokach giną nędznicy.*

*Wszak siłą ziemską człek nie zwycięża,  
to Jahwe niweczy Sobie opornych,  
Najwyższy w niebie, Ten ich pokonuje!  
To Jahwe sędzi ziemi rubieże,  
to On królowi daje potęgę  
i głowę podnosi Swego pomazańca.*

Pobożna córka narodu izraelskiego, imieniem Anna (*Hanná*), żyjąca w górach samarytańskich ok. r. 1100 przed Chr., była nieszczęśliwa, bo nie miała potomka. Jednak Bóg ją wysłuchał i dał jej syna, którego ślubowała oddać Jahwie na służbę. Przyproceedziła małego Samuela do świątyni w Šilo, mieście położonej na północ od Jerozolimy a odkopanej obecnie przez ekspedycję duńską, i tu dziękuje Bogu słowami hymnu wyżej przytoczonego. Improwizuje go, bo improwizacja pieśni jest na Wschodzie aż po dziś dzień rzeczą dość powszechną.

Forma pieśni, jaką nam przekazała 1 Księga Samuela (2, 1—10), pochodzi z IX wieku przed Chr., bo w tym mniej więcej okresie spisano Księgi Samuelowe.

Miejsce, w którym Anna swoją pieśń wypowiedziała a gdzie wówczas znajdowała się arka przymierza, była w wieku VI po Chr. czczona przez chrześcijan. Wykopaliska bowiem wykazały, że stała tam kaplica, zbudowana w stylu bizańtyńskim i ozdobiona pięknymi mozaikami.

Hymn Anny przypomina w kilku miejscach maryjne Magnificat, wypowiedziane przez Matkę Najświętszą w domu św. Elżbiety (Łuk. 1, 46—55)<sup>2)</sup>.

P o c z ą t e k podobny:

A: Exsultat cor meum in Domino  
.....  
quia gaudeo auxilio tuo,

<sup>2)</sup> Pieśń Anny odmawia się w brewiarzu w środy ad Laudes II. — Porównowy przekład z oryginału hebrajskiego w Psalterium Pianum<sup>2</sup> (Romae 1945), s. 322—324.

M: Magnificat anima mea Dominum  
et exsultavit spiritus meus in Deo Salvatore meo.

Zakończenie jednego i drugiego hymnu ma pewne podobieństwo:

A: tu myśl o potędze króla i wydźwięk mesjański,

M: tu myśl o narodzie izraelskim (bo królów już nie było) i wzmianka o spełnieniu zapowiedzi mesjańskiej.

W części środkowej mamy te same obrazy:

A: Arcus fortium confringuntur.  
debiles autem cinguntur robore.  
Saturi pro pane se locant,  
famelici vero a labore cessant.

M: Deposuit potentes de sede  
et exaltavit humiles.  
Esurientes implevit bonis  
et divites dimisit inanes.

Niewątpliwie Maria знаła z lektury Pisma św. hymn Anny i mimo woli, gdy szukała słów, by podziękować Bogu za wielki dar, jakim ją odznaczył, nasunęły jej się myśli wypowiedziane przez matkę Samuelową. Rozproszona jednak w nieco innym kierunku, bo raczej wysunęła na pierwszy plan nie wielkość Jahwy, ale Jego miłosierdzie.

Mylnie są twierdzenia niektórych krytyków, jakoby Magnificat było zwykłym literackim naśladownictwem pieśni Anny. Słowa: „*quia fecit mihi magna qui potens est*“ i „*ecce enim ex hoc beatam me dicent omnes generationes*“ świadczą o zupełnie nowej treści hymnu maryjnego, którą się właśnie odróżnia od pieśni z księgi Samuelowej<sup>3)</sup>.

Jeżeli dalej rozważymy, że w pieśni Anny są prawdopodobnie części starsze, szczątki hymnu opiewającego zwycięstwo nad wrogami, przekonujemy się, że hymn Magnificat korzeniami swymi sięga czasów przedsamuelowych, czyli wieku, w którym powstała pieśń Debory (epoka Sędziów). Moment ten jeszcze silniej się zaznacza, jeżeli przyjmiemy hipotezę, że słowa „*qui potens est*“ odpowiadają hebrajskiemu *šaddaj*, przydomkowi Boga z epoki patriarchów<sup>4)</sup>.

<sup>3)</sup> Por. artykuł Ks. Władysława Smereki pt. „Hymn Matki Boskiej“ w RBL IV (1951), s. 38—58.

<sup>4)</sup> Tekst ten w przekładzie hebrajskim Delitzscha brzmi: *Ki gedôlôt 'âšâh li šaddâj* (Lipsk 1892, s. 97).

A jaki dalszy stąd wniosek? Matka Najświętsza śpiewając Magnificat sięga pod wpływem natchnienia Bożego do najdawniejszych czasów i nie tylko w imieniu swoim, ale równocześnie w imieniu dawnych wieków, w imieniu wszystkich tych, którzy oczekiwali przyjścia Mesjasza, składa Bogu dziękczynienie za to, że nastąpiła „pełnia czasów“ (Gal. 4, 4), w których dokonuje się wybawienie świata.

Dlatego hymn Magnificat jest także psalmem dziękczynnym każdej duszy chrześcijańskiej, na której „niskość Bóg spojrział“, czyli na jej słabość moralną, której „Bóg wszechmocny uczynił wielkie rzeczy“ obdarzając ją łaską uświęcającą; przygotował jej także żywot wieczny w niebiesiech i z tego powodu „błogosławioną zwać ją będą wszystkie pokolenia“.

W tym właśnie sensie każdego dnia w nieszporach każe nam Kościół św. od czasów św. Benedykta (w. V.) śpiewać:

M a g n i f i c a t a n i m a m e a D o m i n u m .

Kraków

Ks. ALEKSY KLAWEK

## OKRES „SĘDZIÓW“ W DZIEJACH IZRAELA

Okres przejściowy w historii narodu izraelskiego, za który uważa się czas od śmierci Jozuego do chwili ustanowienia królestwa, nastrocza dużo trudności historykom i egzegetom. W tym czasie Izraelici przechodzili wielką przemianę. Z plemienia prowadzącego koczowniczy i pasterski tryb życia, stali się narodem, który ustabilizował się, osiadł nad brzegami Jordanu, założył swoje państwo, opierając jego byt prawny na wzorach zaczerpniętych od sąsiadów, głównie od Kanaanitów.

W tym okresie nie było właściwie żadnej władzy w narodzie. Jozue już nie żył a naród nie był jeszcze scalony. Każdy zaś ród, tzn. każdy klan, każde pokolenie, miał odrębny, sobie właściwy styl życia. Łączyć je ze sobą zaczęły dopiero nieszczęścia. Były to przeważnie najazdy Moabitów, Kanaanitów, Amorejczyków i innych ludów, które chciały Izraela podbić w niewolę. Wtedy to na scenie dziejowej Izraela, pojawiali się nieznanymi nam bliżej tzw. Sędziowie, którzy chcieli ratować naród od zguby. Jaka była ich rola i funkcja życiowa, trudno określić, za krótko bowiem działali w narodzie, a wiadomości podane o nich w księgach świętych są zbyt